



W dniach 23 i 24 lutego 2013r odbył się kolejny, siódmy już, **Festiwal Kościuszkowski** pod nazwą K'Ozzie Fest 2013-Dreamlights w Banjo Paterson Park, w Jindabyne. Festiwal zorganizowany pod patronatem Polskiej Ambasady zgromadził wiele osób ze świata polityki, kościoła i kultury z Australii, Polski oraz USA. Pierwszego dnia festiwalu wszystkich zgromadzonych powitała starszyzna plemienia Ngarigo, tradycyjnych opiekunów góry Kościuszki. Przemówienie otwierające festiwal wygłosił Konsul Generalny RP p. Daniel Gromann. W uroczystościach festiwalowych wziął udział przedstawiciel lidera opozycji Tony Abbotta Dr. Peter Hendy, ze specjalnym przesłaniem dla uczestników Festiwalu od Tony Abbotta oraz uczestnicząc w obchodach pod pomnikiem Pawła Strzeleckiego. Oficjalne przemówienie, gorąco witając zebranych, wygłosił również Vice Prezydent Rady Polskich Organizacji w Australii, p. Leszek Wikarjusz. Wyjątkowym wydarzeniem była Msza Stulecia celebrowana na górze Kościuszki przez biskupa Juliana

Porteous wspólnie z Franciszkanami z Perth ks. Tomaszem Bujakowskim, ks. Stanisławem Tomasiakiem oraz ks. Prowincjałem Przemysławem Karasiukiem z Canberry. Biskup J. Porteous w swojej homilii podkreślił wielką rolę Polaków w walkach o 'wolność naszą i waszą'.

Nadmienił również, że Polacy mogą być dumni z tego, iż najwyższy szczyt Australii nazwany imieniem polskiego bohatera narodowego jest wyjątkowy wśród nazw angielskich lub aborygeńskich obowiązujących w Australii.

Przy tej okazji warto wspomnieć, że festiwale spełniają wielką rolę w utrzymaniu dobrych kontaktów z tutejszymi plemionami Aborygenów i lokalnymi władzami będąc jak gdyby pomostem dla wymiany poglądów, spotkań i organizowania wspólnych imprez kulturalnych.

Msza była odprawiana w stuletnią rocznicę pierwszej mszy celebrowanej na szczycie góry Kościuszki 23 lutego 1913 roku przez ówczesnego biskupa Maitland Dr. Dwyer. Homilię wygłosił i udzielił błogosławieństwa Arcybiskup Sydney Michael Kelly.

Jako ciekawostkę można dodać, że obydwie msze zgromadziły mniej więcej tyle samo osób, ok 200.

Nie ma informacji na temat innych mszy odprawianych na górze Kościuszki w latach 1913-2007. Dopiero 17 lutego 2007 r. Jezuici z Polski Michał Gutkowski i Andrzej Migacz celebrowali mszę podczas imprezy 'Kościuszkowski Music on Mt Kościuszko'. Właśnie ta impreza zorganizowana przez Puls Polonii i Lajkonika z Sydney zapoczątkowała Festiwale Kościuszkowskie.

Sz szczególnie wspaniale wypadła oprawa artystyczna Festiwalu. Koncert na organach Yamaha w wykonaniu Afro-Amerykańskiego pianisty z Nowego Yorku Roya Eatona zarówno pierwszego jak i drugiego dnia Festiwalu wywołał szeroki aplauz słuchaczy. Grał on utwory Chopina oraz własne kompozycje. Na marginesie dodam, że Roy Eaton jest zwycięzcą pierwszego konkursu Chopinowskiego zorganizowanego przez Fundację Kościuszkowską w Nowym Yorku w czerwcu 1950. Roy Eaton jest nie tylko znakomitym pianistą ale również osobą z dużym poczuciem humoru. Mówiąc kilka słów o sobie wspominał, że mając 82 lata jest ojcem dwóch chłopców bliźniaków i to nie dzięki Viagrze a medytacjom.

Recital szeroko już znanego pianisty Krzysztofa Małka wywołał jak zwykle burzę oklasków i gorące przyjęcie publiczności.

Znakomicie zaprezentował się kwartet klarnecistów 'Claribel' z Filharmonii Lubelskiej. Repertuar zespołu obejmował muzykę poważną w bardzo ciekawej aranżacji, kompozycje pisane specjalnie na kwartet klarnetowy oraz muzykę rozrywkową, a więc mieliśmy również trochę utworów tej troszkę podkasanej muzy.

Bardzo dobry koncert dał zespół 'Zayazd' z Gdańska propagujący polskość w swoich utworach. Wokaliści zespołu Bożena i Lech Makowieccy wspaniale potrafili rozbawić publiczność wykonując znane polskie pieśni i wiersze. Jako ciekawostkę podam, że nazwa zespołu 'Zayazd' pisana z 'y' w środku jest staro-polską sarmacką pisownią. Ogromnym powodzeniem cieszą się kolędy w wykonaniu Zayazdu. 'Cicha Noc' była wykonywana podczas Country Music Television w Nashville, a zespół otrzymał prestiżową nagrodę.

Pierwszy dzień festiwalu zakończyła feria światła laserowych nad pięknym jeziorem Jindabyne przygotowana i wykonana przez p. Arka Buczkę.

Drugi dzień festiwalu rozpoczęto retransmisją Mszy Stulecia z góry Kościuszki w Sali Bowling Club w Jindabyne. Oficjalne przemówienia wygłosili Hon. Dr Peter Phelbs, reprezentujący Premiera NPW, Barry O'Farrella, wymieniając tak wielkich Polaków jak generała Kazimierza Pułaskiego i generała Władysława Sikorskiego, oraz radcę Ambasady Polskiej, p. Witold Krzesiński.

W dalszej części panowie Harry Hefka inicjator budowy pomnika P. Strzeleckiego oraz mer Snowy River Shire Council John Cahill dokonali uroczystego odsłonięcia nowej tablicy upamiętniającej aborygeńskich przewodników P. Strzeleckiego.

Ciekawym akcentem festiwalu była prezentacja dwojga najstarszych osób, które weszły na szczyt Kościuszki, a mianowicie pani Jadwigi Samsel, lat 83 oraz pana Bronisława Kowalczyka - 91 lat z Sydney. Pan Bronisław powinien być wpisany do Księgi Guinnessa.

Od strony artystycznej drugi dzień uświetnili Roy Eaton, znakomite sopranistki z zespołu 'Kowalski Sister' panie Halina Gad, Oleńka Stanisławczyk i Basia Kierdał, młode pokolenie wschodzących gwiazd polsko-australijskich Olivia Kierdał, córka Basi z Sydney, Klaudia Sosin z Perth oraz Bogumiła Filip i Dariusz Plust także z Sydney. Piękny pokaz polskich tańców ludowych dały zespoły 'Lajkonk' z Sydney oraz 'Łowicz' z Melbourne.

Konferansjerkę prowadzili Dariusz Paczyński oraz czarująca dyskretnym urokiem córka Oleńki, Aurelia Stanisławczyk.

Festiwal zakończyła msza celebrowana przez ks. Prowincjała Przemysława Karasiuka z Canberry. Należą się gorące podziękowania wszystkim organizatorom a w szczególności pani Ernestynie Skurjat-Kozek, nieustraszonej orędownicze polskiej kultury na Antypodach, za ich pracę jaką włożyli w przygotowania do Festiwalu, tym bardziej, że z powodu niepewnej pogody trzeba było przygotować plan 'A' i 'B'.

W sumie pogoda dopisała, było trochę wilgotno ale ciepło, o podniebienia uczestników zadbała restauracja 'Kopernik' z Canberry oraz 'Kosciuszkow Brewery' z degustacją piwa.

Był to ostatni festiwal organizowany przez panią Ernestynę.

Maria Bogatko